

We CZWARTEK dnia 21. Kwietnia 1831 roku.

Część Urzędowa.

Jenerał Dowódzca Gwardyi Narodowej.

Podaje się do wiadomości publicznej następujące uprzejme, w imieniu Naczelnego Wodza a przez JW. Jenerała Chrzanowskiego dopełnione obywatelom stolicy podziękowanie, za nadsyłanie transportów różnych lepszych wiktuałów dla uwielbionej armii, a pochożących z dobrowolnych składek pocztowych Warszawy, patriotów. Boday by dowód ten ukontentowania który nam znakomity wódz wojsk najwaleczniejszych dał, stał się zachęceniem do dalszych w tym rodzaju ofiar. Uymyśmy tylko ustom naszym wszelkich zbytkowych kęsów, wszelkich pieśzcot niewłaściwych narodowi dobiłaiącemu się o wyższe iak zmysłowe dogodności, dzielmy się z żołnierzem ostatnim chleba kawałkiem, smakujmy odtąd w ostrzejszych obyczajach, uprawiajmy się w męzkości, a wyiednamy sobie choć przy skromniejszym iak dotąd życiu, rzeczywiste dla duszy rozkosze, oyczyznę wolności niepodległość.

w Warszawie d. 20 kwietnia 1831 r.

Antoni Hr. Ostrowski Senator.

Sztab Główny. Do JWgo Jenerała Hbi Ostrowskiego Senatorsa Kasztelana Dowódcy Gwardyi Narodowej Warszawskiej.

Naczelnny Wódz Siły Zbrojney Narodowej zlecił mi zaszczyt, wezwać JWgo Jenerała, byś mieszkańcom miasta Warszawy podziękować zechciał za uprzejmą ich o woysku pamięć i zapewnił; iż takowe wraz z swoim Wodzem umie cenić obywatelskie uczucia mieszkańców stolicy; i jest przekonane, iż iak dziś zajmują się czynnie uprzyjemnianiem mu obozowego życia, tak równą gotliwością podzielią z niem trudy i niebezpieczeństwa, gdyby tego dobro oyczyzny po nich wymagało.

w Jędrzejowie pod Kaluszyńem pod dnem 18 kwietnia 1831 r.

*Szef Sztabu Głównego.
Jenerał Brygady Chrzanowski.*

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Gdy według opinii Rady Ogólney Lekarskiej, palenie gnojów, nietylko chorobom nie zapobiega, lecz owszem iest zdrowiu szkodliwym; przeto Urząd Muncypalny wzywa ninieyszem, ażeby pozapalane gnoie natychmiast ngasić, sprzątnąć i nadal takowego zwyczajui zaniechać.

Działo się na Posiedzeniu w Ratu-

szu Głównym Miasta Stołecznego Warszawy dnia 19 kwietnia 1831 r.

Vice-Prezydent

Schuch.

S. Ołowski.

Dozór Szpitali Wojskowych.

Każdy ktoby miał do sprzedania kaszę ięczmienną, kaszę gryczaną grubą lub drobną, groch polny, kartofle, marchew, brukiew lub buraki, kapustę kwaśną, masło, sadło świeże i słoninę, zechce się zgłosić do magazynu zapasowego szpitali wojskowych w partyach iakie posiada, który wymienione artykuły, za gotowe pieniądze i w stosunku cen targowych zakupywać będzie. Ktoby zaś też same artykuły w większej ilości posiadając, chciał za kontraktem dostarczyć, zechce się zgłaszać do biura dozoru szpitali wojskowych w pawilonie pałacu Saskiego od godziny czwartej popołudniu.

w Warszawie dnia 20 kwietnia 1831 r.

Prezes

Łubieński.

Sekretarz

Gross.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje ninieyszem do publicznej wiadomości, że z mocy upoważnienia Intendenta Jeneralnego Woyska, zakupywać będzie ciągle na potrzeby magazynów tutejszych następujące artykuły żywności.

Jęczmień, groch, kaszę ięczmienną, słomę, siano, i okrasę. -- Każdy więc produkt ten posiadający, zechce się z dostawą onego w iakiej bądź ilości pospieszyć i do bióra Kommissyi Woiewódzkiej sekeyi żywności zgłosić, gdzie należność wedle ceny targowej natychmiast bez żadney trudności wypłaconą mieć sobie będzie.

w Warszawie dnia 19 kwietnia 1831 r.

Referendarz Stanu Prezes

(pod.) w zastęp. *Ziemiecki.*

Sekretarz Jeneralny

(pod.) *Dziewanowski.*

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Piotr Józefowicz wierzyciel summy 12,000 złp. hipotecznie na dobrach Ciemnowie przyległościami w Powiecie Przasnyskim leżących zabezpieczoney, szedł z tego świata w dniu 14 września 1830 roku. -- Wzywa się przeto wszelkich pretendentów spadku iego, aby się natychmiast a naydaley w dniu 4 sierpnia 1831 roku z prawami swemi w kancelaryi Ziemiańskiej Woiewództwa Płockiego w Płocku protokółarnie zgłosili i takowe udowodni-

li, gdyż inaczey prekludowani zostaną, w Płocku dnia 8 listopada 1830 roku.

Tchorzewski Reient.

Z powodu śmierci Kazimierza Bromirskiego dnia 21 marca 1830 r. nastąpioney, otworzył się spadek, do ktorego należą dobramienskie Łuzy z przyległościami Gnatowice, Zawady, Pasikonie, Kęsawieś, Wola parokońska i Paski w powiecie i obwodzie Sochaczewskim Woiewództwie Mazowieckim położone. -- Wzywa się więc wszelkich interessentów, aby się na terminie dnia 2 lipca 1831 roku w kancelaryi hipoteczney woiewództwa Mazowieckiego, stawili i prawa swe iakie do tego spadku mieć sądzą obiwili.

Warszawa dnia 23 czerwca 1830 r.

A. Wiliam Reient.

POZWY EDYKTALNE.

Sędzia Kommissarz massy upadłości Eryzka Herza Jacobstam i Żywi Matt.

Na skutek przepisów art. 40 i następnych księgi III kodexu handlowego, wzywam ninieyszem wszystkich wierzycieli massy upadłości Jacobstamów Matt, ażeby celem podania do protokołu listy potrójney kandydatów na syndyków tymczasowych rzeczoney upadłości na dniu 25 m. i r. b. o godzinie 4tej popołudniu w mieyscu posiedzeń Trybunału Handlowego woiewództwa Mazowieckiego będącem, w domu Nro 476 litt! A. bądź osobiście bądź przez Plenipotentów szczególnie do tego umacowanych przed Sędzią Kommissarzem zgromadzili się ostrzegając, że niestawiający za przystępujących do zdania większey liczby stawiających wierzycieli uważanemi będą.

w Warszawie dnia 19 kwietnia 1831 r.

Maiewski Sędzia Kommissarz.

Komora Konsumowa Kalisz.

Były Kommandant Żandarmeryi woiewództwa Kaliskiego Puchala Cywiński, doprowadził do komory konsumowej w dniu 15 listopada roku zeszłego towary niewiadomemu defraudantowi przez żandarmów zabrane, iako to:

- a) Cukru funtów 261.
- b) Kawy — — 245.
- c) Prochu — — 45
- d) Cynamonu — — 7.
- e) Kitau — — 5.

Tudzież bryczkę szybowaną wraz z trzema końmi od których defraudanci zbiegli.

Wzywa więc komora konsumowa właścicieli powyższych towarów iako też bryczki i koni, ażeby naydaley w cztery tygodnie z dowodami

własność tychże usprawiedliwiającemi, do bióra komory tutejszej zgłosili się, inaczej po upłynieniu terminu tego zaocznie przez Komisję wdzką osądzonemi zostaną.

Kalisz d. 12 kwietnia 1831 r.

Szafrński, Kwaskowski.

ICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Kommissya Województwa Sandomierskiego.

Na mocy reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 17 listopada r. z. nro 84,894 podaje do publicznej wiadomości, że następujące dobra i pomniejsze realności od d. 1 czerwca r. b. w drodze publicznej licytacji w województwie Sandomierskiem wydierżawione będą w terminach i od summ poniżej wyszczególnionych, iako to:

w d. 5 maja 1831 r.

1. Ekonomia Kunów pro 1831/37 złp. 26,192 gr. 23.

2. Dobra Pękostawice — — — 5456 gr. 17

3. Wóytostwo Pękostawice — 1563 — 21

4. Prokustodia fundi Piekary — 1184 — 19

5. Kanonia fundi Piekary — — 458 — 10

w d. 6 maja 1831 z.

6. Mostowe w Przedborzu pro 1831/37 pro 1831/37 złp. 2140.

7. Propinacya starościńska w Opocznie złp. 10,810.

8. Lokale w zamku Opoczyńskim złp. 1006.

9. Wóytostwo w Wilczkowicach — — —

10. Wóytostwo w Polanach — — —

11. Wóytostwo w Cisowy pro 1831/37 — — —

12. Wóytostwo w Olszownicy — — —

w d. 7 maja 1831 r.

13. Wóytostwo w Reiowie pro 1831/37 — — —

14. Łąki w Berezowie pro 1831/37 złp. 288 gr. 24.

15. — w Gozdzie — — — złp. 109 gr. 14

16. — w Starochowicach — — — 243 — 5

17. Łąka w Michłowicach — — — 113 — 15

18. — w Zdale pro 1831/33 złp. 38 gr 8

18. — w Siekiernie — — — 3 — 22

20. — w Michniowie — — — 44 — 19

Każdy więc pretendent chęć licytowania powyższych wymienionych dóbr i dochodów mający, opatrzonej w kwalifikacyą postanowieniem Xięcia Namiestnika Króleskiego z d. 2 stycznia 1818 przepisana, niemniej w gotowiznę na vadium, 1/4 części summy dzierżawnej wyrownywające, zechce się stawić w biurze Kommissyi wdzkiej w Radomiu na terminach oznaczonych, gdzie także o warunkach licytacyjnych i stanie dóbr w każdym czasie może powziąć informacyą.

w Radomiu d. 10 kwietnia 1831 r.

Prezes

Januszewski.

Sekretarz Jlny.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemi Mazowieckiego.

Stosując się do prawa seymowego z roku 1831 o systemacie kredytowym art. 87 tudzież postępując w myśl §. 110 i następnych instrukcyi z d. 4 marca 1826 r. uwiadomiam publiczność; iż dobra ziemskie Janowice do których należą wieś i folwarki Stawiec i Przewierzynek w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kuiańskim położone wraz z wszelkimi przyległościami i przynależnościami z powodu zalegania w części raty czerwcowej 1830 r. tudzież nieopłacenia raty grudniowej 1830 do towarzystwa Kredytowego Ziemi Mazowieckiego, od

zaciągniętych pożyczki należnych, więcej dającemu przez publiczną licytację w d. 31 maja r. b. o godzinie 10tej z rana w biurze Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemi Mazowieckiego w domu przy ulicy Królewskiej pod nrem 1066 w Warszawie odbywać się mającą; na lat 3 po sobie idące poczynając od Sgo Jana chrzciciela r. b. do tegoż dnia w r. 1834 pod następnymi głównymi warunkami wydierżawione zostaną.

1. Że każdy przystępujący do licytacji obowiązany będzie przedwzyskiem złożyć do kasy Dyrekcji Szczegółowej na vadium sumę złp. 2392 gr. 23 iako ilość wystarczającą na pokrycie zaległości dotąd wiaz z karami narosłymi, które to vadium, nie utrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast wydane zostanie; plus licytantowi zaś, w cenie dzierżawnej na pierwszą ratę przyjęte będzie.

2. Że plus licytant przeymie sobie obowiązek opłacania regularnie wszelkich należności i ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych, a prawem hypotecznym art. 41 wyszczególnionych, tudzież podatków, skarbowych i publicznych iako to: ofiary 24 grosza złp. 482 gr. 14, kontyngensu liwernkowego złp. 282 gr. 16, podymnego złp. 15 szarwarkowskiej składki ogniowej iako jest ustanowiona, a to bez żadnej bonifikacyi.

3. Że obowiązany będzie przez ciąg swej dzierżawy lat trzech z dóbr tych wnosić regularnie do kasy Towarzystwa Kredytowego Ziemi Mazowieckiego co pół roku od dnia 1 do 13 czerwca i od dnia 1 do 13 grudnia po złp. 1119 gr. 3, a to poczynając pierwszą ratę w roku bieżącym od 1 do 13 czerwca r. b. z tym warunkiem że nie wprzód possessya dzierżawna plus licytantowi oddana będzie, dopóki taż rata pierwsza opłaconą nie zostanie.

4. Że plus licytant odda dobra w takim stanie w jakim mu oddane zostaną.

5. Że zrzecze się czynienia wszelkich pretensy przez czas dzierżawy z jakiego kolwiek źródła pochodzić mogących, i opłaty Towarzystwu Kredytowemu należnych, pod żadnym pozorem mienia takowych zatrzymywać nie jest mocen.

6. Że plus licytant podda się za uchybienie w opłatach Towarzystwu Kredytowemu Ziemi Mazowieckiemu należnych w terminach przepisanych egzekucyi administracyinej, i w sporach i wątpliwościach zachodzących z tytułu dzierżawy, ulegać będzie rozstrzygnięciu i decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemi Mazowieckiego.

Inne warunki wydierżawienia, tudzież opis stanu tychże dóbr, każdy mający chęć licytowania, przejrzyć może w każdym czasie w biurze Dyrekcji Szczegółowej za głoszeniem się do Pisarza Dyrekcji Bielanowskiego.

Wzywa więc Dyrekcya wszystkich, chęć licytowania mających na powyższy termin.

w Warszawie dnia 30 marca 1831 r.

Prezes

Piotr Łubiński.

Pisarz

Bielanowski.

Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego.

W dniu 28 i następnych b. m. od godziny 9 z rana, odbywać się będzie w sali giełdowej banku, licytacja na różne kosztowności zastawione w banku a na terminie nie wyku-

pione, tudzież złożone na otwarty kredyt dla otrzymania zaliczeń, których pomimo wezwania bankowi nie zwrócono.

w Warszawie dnia 20 kwietnia 1831 r.

Hassmann.

Uwiadomiam się niniejszem kogo to dotyczy, że pastwisko na placu musztry między Rogatkami Mokotowskimi i Jerozolimskimi miasta stołecznego Warszawy położonym, własnością Kommissyi Rządowej Wojny będącym, w dzierżawę roczną od d. 1 kwietnia 1831 r. zaczynając, a z dniem ostatnim grudnia tegoż roku kończąc się, więcej dającemu wypuszczone zostanie. — Plac ten musztry ma w ogólności około 624 morgów, z tych morgów 37 są wewnątrz okopów, reszta za okopami miasta położona. — Mający chęć dzierżawienia rzeczzonego pastwiska zechcą najpóźniej do d. 1 maja 1831 r. podać do komitetu Artylleryi i Jażenierów, lub do Kommissyi Rządowej Wojny w pałacu przy ulicy Senatorskiej, opiewczutowane deklaracye, wiele za rzeczzone pastwiska rzeczoney opłaty ofiarują. — Warunki dzierżawy tamże przezyrane być mogą. — Część za okopami będąca osobno, a oddzielnie część wewnątrz okopów dzierżawiona być może. — Ceną szacunkowa dzierżawy rocznej, do której mający chęć dzierżawienia, podania swe in plus zaczynać zechcą, iest: za część pierwszą złp. 2060 za część drugą złp. 304, czyli za całe rzeczzone pastwiska złp. 2364 wyrównie złotych polskich dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt cztery.

w Warszawie d. 16 kwietnia 1831 r.

z rozkazu komitetu

Sekretarz Komitetu Artylleryi i Jażenierów.
Kapitan Flasiński.

Komornik Sądu Pokoju Powiatu Szadkowskiego.

Zawiadamia niniejszem szanowną publiczność, że dnia 16 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w mieście powiatowem Szadku, przed Wnym Wincentym Kobyleckim Reientem Powiatu Szadkowskiego i w biurze tegoż, odbędzie się publiczna licytacja na wydierżawienie sądowe, aktem z dnia 27 kwietnia 1830 r. przez podpisanego zajętych dóbr Janowice z przyległościami, w Powiecie Szadkowskim Województwie Kaliskiem położonych, wydierżawienie to nastąpi na lat trzy po sobie idących, poczynając od dnia 24 czerwca r. b. z tem nadmienieniem, że wieś Janowice dotąd przez wydierżawienie czyniła rocznie złp. 3500. Warunki do licytacji w biurze Wgo Reienta, w każdym czasie przejrzyć można.

w Szadku d. 12 kwietnia 1831 r.

Kwiatuszyński.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Rząd Narodowy mianował Radcą Stanu Hrabie Morsztyna.

Radcą Stanu Nadwzyczaynym, Alexandra Margrabię Wielopolskiego.

Referendarzem Stanu, Maurycęgo Kossowskiego.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 21 kwietnia.

— Dziś rozeszła się wiadomość iż Jenerał Umiński znowu zabrał w niewolę około Węgrowa 200 Dragonów.

— Dziennik *National* pisze pod dniem 9 b. m. po odebraniu wiadomości o zwycięstwie pod Wawrem i Dębem wielkiem co następuje: „W ten czas właśnie, kiedy mówcy nasi ministerialni, pięknie dowodzili na mównicy, że zajmowanie się sprawą Polaków, jest donkiszotyzmem, że nikczemne opuszczenie ich jest szczytem zręczności politycznej, Polacy obyli się bez nas, odnosili za nas zwycięstwo i przelewali kraw, aby podnieść nasze papieiry. W chwilach kiedy słuchać musimy nowe łajania przeciwko opiniom, które pragną w skutek rewolucyi lipcowey utrzymać honor Francyi za granicą, z największem ukontentowaniem ogłaszamy wiadomości o debrane z Warszawy.“ — Po umieszczeniu szczegółów tak kończy. „Radość równa się uniesieniu; Polacy postanowili zginąć, są pewni iż wywalczą niepodległość. „W innym artykule z tego samego dnia powiada: „Wielu obywateli widząc dziś wieczór illuminacyą w redakcyi *Nationala*, pytali iakieśmy odebrali pomysły nowe. Odeszli z wielką radością, gdyśmy ich zawiadomili o zwycięstwach, iakie Polacy odnieśli. Francya, ograniczać się musi na oświeceniu, we wszystkim co się dotyczy zwycięstw innych ludów. Spodziewamy się, że przynajmniej takie obławienie opinii publicznej, nieobrusza poselstw zagranicznych, i że Paryż jutro świetnić będzie.“

— Z listu pisanego dnia 9 b. m. z Lublina dowiadujemy się, że około tego miasta blisko 30 tysięczny korpus nieprzyjacielski stoi; chorych jest kilka tysięcy, a doktorów tylko 3ch; ztąd śmiertelność bardzo znaczna. W jednym domu po 50 ludzi na kwaterze. Ucisk dochodzi do najwyższego stopnia i rozkazują pod surową karą dostawę żywności, koszul i obuwia. Biskupa *Woiakowskiego*, uprowadzili pod bagietami w głąb Rosyi.

— W bitwie dnia 10 b. m. *Ekielski* podporucznik artylleryi, dowodzący przy armacie, uyrzał że wszyscy jego kanonierowie zostali ranieni a jeden zabity; sam tylko pozostał z 2 łzey ranionemi, i ciągle z nimi nabiał i strzelał z teyże armaty.

— Niech się coraz bardziej świat przekonywa o szlachetnych uczuciach prawych Polaków. W lazarecie za żelazną bramą, szanowna Polka opatrywała rany woioowników; zbliża się do iednego z chorych i chce mu tę patryotyczną czynić przysługę, chory odwraca się od niej z pewnym rodzajem niedowierzania w cnotę, przemawia załośnie: *ia Rus, ia Rus*; „u nas niema różnicy, każdy nie-
szczęśliwy jest bratem naszym“ dodała uprzejmie nadobna dziewica. *Ja Rus. ia Rus*, powtarza nie-
szczęśliwy, znać nie-
rozumiał tego ludzkości ięzyka, ale nasza Patryotka niezważa na to, opatruię ranę i rozrzewnia tego mieszkauca strefłodowatych, gdzie każde zdaie się marznąć uczucie. Z okiem w niebo wzniesionem niósł pokorne modły za dobrych Polaków, którzy i wrogom swoim podają pomocną rękę.

— W tych czasach w bliskości Tarnowa, oświadczał się pewien młodzieniec i prosił o rękę córki obywatelskiej; aliści następną otrzymał odpowiedź: „Po moją rękę droga na Warszawę,“ Zrozumiał to i wstąpił w szeregi woyska Narodoweg.

— List Jenerała *Dwernickiego* do Jenerała *Morawskiego* Ministra Woyny Szanowny Jenerale! *Omne trinum perfectum!* Po pobiciu Geysmara i Kreutza, zacząłem skubać Rüdige-
ra i iuż mu ieden najsławniejszy pułk Dragonów rozbiłem. Bóg ciągle sprzyja orężowi naszemu! Trzeci rycerz w woynie tureckiej, może będzie pokonany. Seiskam cię Jenerale nayserderczniej i proszę, abyś mię zawsze kochał i przyjaźnią swoją zaszczycał. Wszystkim znanym ukłony i pozdrowienie! Luchów pod Poryckiem d. 12 Kwietnia 1831 r.

Dwernicki.

— *Gazeta Rządawa pruska* umieściła następujący artykuł pisany z Głównej kwatery rossyjskiej w Rykach dnia 6 kwietnia. „Powietrze od pewnego czasu jest suche i trwałe, tak iż na gościńcach i polach wkrótce będzie można rozpocząć ruchy woienne. Znajdują się tu skoncentrowane, korpus granadyerów, i korpus armii, i 3 korpus kawalerii. Za kilka dni rozpoczniemy najsilniejsze działania zaczepne. W tey chwili przechodzi tu pociąg pontonów. Jenerał *Dwernicki* podług najnowszych wiadomości ciągle jeszcze otoczony w Zamościu.

— *Krotki rys życia Karola Karckiego.* — Karol Karcki Podpułkownik 8 pułku piechoty liniowej, wszedł do woyska w 17 roku życia swego, iako żołnierz prosty do pułku 14 piechoty Księstwa Warszawskiego. — W kampanii 1809 roku w kilku odznaczył się bitwach i został Officerem. W kampanii 1812 roku przy oblężeniu Bobruyska i przy przejściu Berezyny, iako Porucznik wołtyżerów za okazane dowody znakomitego męstwa ozdobiony został krzyżem Legii Honorowej i mianowany Kapitanem. Na czele swojej kompanii w r. 1813 ciężko raniony w nogę pod Wittenbergiem otrzymał krzyż złoty Polski, kaleką prawie będąc, poszedł z pułkiem 14 do Francyi i z tymże wrócił do Polski w roku 1814. Umieszczony w pułku 7 nowej formacyi woyska Polskiego, 16 lat nie-
szczęść naszych przebył w tymże pułku, dopiero w roku 1830 postąpiwszy na Maiora przeszedł do pułku 8 piechoty, w tym pułku zastała go noc 29 Listopada, w tym on pułku w pamiętnych dniach Lutego każdy dzień nowy, na dzień swej sławy zamienić umiał. Dnia 19 t. m. przyłożył się do opanowania sławnego lasku olszowego i w dniu 20 bronił dzielnie tegoż lasku, a w nieśmiertelnym dla sławy jego, dniu 25 dał dowody nadzwyczajnej przytomności umysłu i bohaterkiej odwagi, gdyż z batalionem 200 zaledwie ludzi liczącym, na kilka kroków przypuściwszy pułk Kirassyerów xcia Alberta, ogromną mu zadał klęskę, a następnie pułk Konopalców mężnie odparł, za co Krzyżem Kawalerskim (których bardzo małą liczbę rozdano) ozdobionym został. W dniu 31 marca na czele swego batalionu do wzięcia mocnego stanowiska pod Dębem Wielkiem znacznie się przyłożył, w nagrodę czego rozkazem dziennym Naczelnego Wodza na stopień Podpułkownika postąpił. Nakoniec w dniu 10 Kwietnia, Karcki z dzielnym swoim batalionem przeszedłszy wieś Iganie w samem uderzeniu na działa nieprzyjacielskie, kulą ugodzony został, półtóry godziny mimo ciężkiej rany, nie zsiadł

z konia. Ta rana śmierć mu zadała. Oto jest jego zawód woyskowy. — Co do życia prywatnego przyjaciel nawet nie znajdzie wyrazów do opisanja szlachetnych duszy jego przymiotów.
Jan Ledóchowski.

— (*Nadest.*) — Mam sobie za przyjemność udzielić publiczności list, który z teatru woyny odebrałem. Officer walecznegopułku drugiego ułanów Pan A. S. młodzieniec dzielny i naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Jan Ziemięcki

Kapitan dawny, ochotnik pułku 2 ułanów
Szanowny i kochany Kapitanie dobrodzieju!

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjemność przesłać Kapitanowi dobrodziejowi moje naysłachetniejszego sposobu myślenia pisze do mnie. Styl prosty i skromny tego listu, którego żadne uniesienie, żadne wyrazy dobrane i wyszukane nie kraszają, nosi na sobie piętno szczeręj prawdy, która ozdobami i upiększeniem gardzi; oraz tey skromności, która jest zaletą tego miłego godnego i mężnego młodzieńca.

Przez iadących do umundurowania się nowo awansowanych officerów, mam przyjem

Wzwanie do młodzi Polskiej.

Luba młodzieży Polska! Jeżeli jest iaki młodzieniec, który do mężnych szeregów wojowników naszych niewstał jeszcze, a którego serce młodociane i miłość oyczyzny ogrzewa i unosi, i który ma ten piękny zamiar stać w obronie kochanej matki naszej, tego mężny, dzielny i waleczny pułk 2 ułanów, który poczawszy od swych dowódców, aż do ostatniego żołnierza już skronie swoje nieśmiertelnym wieńcem chwały uwieńczył, który rzuca śmierć i postrach w rotę niezdolników ziemi naszej, który trzykroć przeważne siły nieprzyjacielskie znosi i do ucieczki sromotnej zmusza, który taką odznacza się dzielnością, iż śmiało obok sławnych hufców dawnej Polski stać może, ten pułk oczłoczą młodzież Polską do swych szeregów zaprasza. Do tego pułku syny Polski pospieszajcie! Jaz wszelkie szczęście i zaszczyt, w takim pułku zawód wojskowy rozpoczynać. Wszystko zarówno, czyli młodzieniec będzie w konia opatrzone lub nie. Jeden tylko warunek pułk 2 ułanów kładzie, żeby młodzian „z dobrem polskiem sercem przybywał.“

Warszawa d. 20 kwietnia 1831.

Jan Ziemiński.

dawny Kapitan, ochotnik Puł. 2 ułanów.

(Nadest.) Dnia 19 b. m. z rana zszedł z tego świata Adam Ignacy Zubelewicz, Jenerałny wizytator instytutów naukowych. Nim wyniesiony został na ten urząd, był najprzód nauczycielem przy Liceum Warszawskim, i professorem nauk filozoficznych przy oddzielnej szkole lekarskiej, gdzie przez lat kilka żadnej nie pobierał pensyi, później został profesorem, a następnie dziekanem wydziału filozoficznego w uniwersytecie Warszawskim, obok tych zatrudnień pełnił obowiązki członka towarzystwa do ksiąg elementarnych. Po nieszczęśliwym rozdzieleniu władzy szkolnej na dozorcą i naukową, zrobiono go inspektorem jenerałnym uniwersytetu i szkoły przygotowawczej do instytutu Politechnicznego. Mąż ten prawy i biegły w wielu przedmiotach naukowych, odbywał prócz tego wiele innych posług publicznych: pracowity i punktualny w obowiązkach, pełen cnót i siodyczy w obcowaniu, przechodząc przez wiele stopni, o żaden się nie starał. Ofiarowane przyjmował z ochotą, w miarę iak sądził, iż będzie pożytecznym krajowi, bez naruszenia zasad cnotliwego i patryotycznego zawsze sposobu myślenia. Urząd Inspektora jenerałnego był mu narzuconym; przyjął ze wstrętem największym, za namową przyjaciół, i w tym jedynie widoku, aby go ile możności mniej szkodliwym uczynić. Wrzeczy samej uniwersytet wiele mu winien wdzięczności, za złe które od niego w tem urzędowaniu odwrócił. Zubelewicz był pierwszym i jedynym, który z grona Pedagogów, wszedł do władzy czuwającej nad wychowaniem młodzieży krajowej. Lecz niestety! los zawistny zawsze tej magistraturze, nie dał mu dosyć czasu, aby w niej wydał owoce zdolności nabytych równie z teorii, iak z praktyki. Za ledwie doczekał szczęśliwej pory, w której mógł swobodnie i według przekonania radzić i działać, śmierć bezwzględna wyrwała go z pośród żyjących w roku życia 47. Zostawił w głębokim żalu godną cnót swoich małżonkę i dwoje małych dzieci bez majątku. Pamięć jego drogą będzie dla wszystkich, których z nim

koleżeństwo, lub inne stosunki łączyły.

Warszawa dnia 20 kwietnia 1831 r.

X. W. S.

ANGLIA

z Londynu 10 kwietnia.

— Margrabia *Anglesea* znajduje się obecnie w hrabstwie Clare, gdzie teraz okropna panuje Anarchia. Stan rzeczy w Irlandyi ciągle jest zatrważający. Pan *O'Connell* przybył znowu do Dublina.

— Pan Grant uczyni na najbliższem zgromadzeniu parlamentu wniosek, aby towarzystwu wschodnio indyjskiemu podług przepisów prawa posłano zawiadomienie, które poprzedzać powinno upłynienie przywileju.

BELGIA.

z Brukseli 9 kwietnia.

— Dziennik *Emancipation* donosi. Rząd nasz postanowił, wydać odezwę do ochotników. Ma być utworzonych 8 batalionów, które będą organizowane w Mons i Namur. Ochotnicy obowiązują się służyć przez czas trwania wojny; officerów sami obierać będą. Oddział ten ma liczyć 8000 ludzi i będzie posłany do Xięstwa Luxemburg.

— Załoga Antwerpii liczy już 12,000 ludzi i jeszcze ma być wzmocniona. Warownia St. Marie została obsadzona działami polowemi. Eskadra hollenderska koło Antwerpii nie zmieniła stanowiska.

— Zamierzają tu, jenerałowi *Lamarque* oddać dowództwo nad wojskiem, na przypadek gdyby wojska związkowe wkroczyły do Luxemburga.

— Członek tutejszej assocyacji udał się do północnych i zachodnio północnych granic Francyi dla otworzenia stosunków z tamtejszemi assocyacyami. W Gandawie uroczyste otworzono towarzystwo Narodowe Belgijskie w dniu 7 b. m.

z Leodjum 9 kwietnia.

— Wczoraj przybył tu jenerał Daine. W południe odbył przegląd wojska, a następnie officerowie zaprzysięgli wierność dla konstytucyi i praw belgijskich.

FRANCYA.

z Paryża 10 kwietnia.

— Mówiono tu że poseł rosyjski hr. *Pozzo di Borgo* odebrał depesze przez nadzwyczajnego gońca, o których osnowie biegały najrozmaitsze wieści. Wczoraj wieczór obiegała pogłoska, która byłaby bardzo ważna gdyby się stwierdziła. Zapewniają, że gońiec ten przywiózł posłowi rosyjskiemu wiadomość o powstaniu w Litwie.

ROSSYA

z Petersburga 6 kwietnia.

— *Pszczoła Północna* zamieściła następujący artykuł: „Znajdują się ludzie, którzy przyjęli na siebie trudną czynność rozwiązywania ważnych pytań zadanych nam od wypadków czasowych i którzy w próżnej zarozumiałości o swych zdolnościach i nauce szybko i złatwością, odpowiadają na uczynione im zagadnienia. I w naszych czasach niebrakuje takich polityków. Przeciwni tym, którzy by radzi wszystko ogniem i mieczem załatwiać, mędrkowie nasi lub przez urodzenie z Polską

połączeni, lub też uwiedzeni urojeniami polityki, ani dawniejszymi przykładami, ani teraźniejszymi wypadkami niepopartej, chcą być wspieraniomysłniejsi od samego Cesarza, który przyrzekł przebaczenia i zapomnienia tego co się stało tym wszystkim z pomiędzy Polaków, którzyby żałowali swego występku i powrócili na drogę posłuszeństwa. Politycy owi gadają o tem, że dla wstrzymania rozlewu krwi, trzeba ustąpić buntownikom, wnieść z nimi w układy, zezwolić na ich żądania! Zapominają, że Rossya w teraźniejszym przypadku niema do czynienia z mocarstwem, któreby nakoniec zawarło z nią pokój na mocy potwierdzonych warunków, ani z ludem, któryby szukał dopełnienia swych rzeczywistych lub tylko mniemanych potrzeb, lecz tylko z garstką owych wicherzycieli, należących po części do owego towarzystwa Demagogów, którzy wszędzie rozsiewają swe zasady i wszędzie wysyłają swych emissaryuszów; a dalecy od poszukiwania pomyślności Belgii Polski i Włoch, tylko dopięcie piekielnego swego zamiaru mając na celu, sprzysięgli się przeciwko wszystkiemu co jest święte dla rodu ludzkiego, to jest przeciwko dziedzictwu człowieka, iako to: religii, prawom i moralności. Z ludźmi takimi wchodzić w układy, ustępować im, byłoby nadaniem zwycięstw i tryumfów złoçyncom i oszustom ludu wszystkich krajów, byłoby zachęceniem do buntów które podkopują państwa i Poddanych pograżają w nieograniczonych bezlicznych nieszczęściach. Jest świętym obowiązkiem cnoty, walczyć przeciwko złości, a Rossya ukrócając swawolę buntu i wyuzdania, obowiązkiem przeciwko swym poddanym i całemu cywilizowanemu światu.“

WŁOCHY

z Ankony 4 kwietnia.

— Podług raportu feldmarszałka porucznika barona *Geppert* korpus powstańców, który pod dowództwem *Sercognani* przebiegał okolicz Foligno, Spoleto i Perugia aż ku Terni i przez czas iakiś zagrażał Rzymowi, zupełnie się rozprószył po zbliżeniu się kolumny ruchomej pułkownika *Aspre* do Macerata i Tolentino. Naczelnik powstańców zniknął, sądzą iż popłynął do Marsyli.

Baron *Geppert* już porobił rozporządzenia względem powrotu wojsk cesarskich i z wyjątkiem małej załogi w Ankonie, wojska te od Pesaro przez Rimini Forli i Imola aż do Benonu stoją eszelonami.

Ponieważ ienci wzięci pod Rimini są po większej części żołnierze papiescy, którzy przeszli do powstańców, baron *Geppert* oddał ich rządowi papieskiemu w celu zbierania ich w przeznaczonych na to zakładach. Podobnie kazał oddać i złożyć iako własność rządu papieskiego w cytadelli ankońskiej, wszelkie materiały wojenne, z rozbrojenia powstańców pochodzące.

z Modeny 30 marca.

— Tutejsza Kommissya wojenna skazała na szubienicę i konfiskatę majątku 3 powstańców, którzy z własnej chęci pozostali. Poleciła ich iednak łasce Xięcia, a ten złagodził karę śmierci, na 12 lat robót na galerach. *Zucchi* i jego towarzysze odprowadzeni do Wenecyi.

Cena pojedynczego exempl. gr. 10